



Przeszłość i przyszłość Garbarni

2021-09-01

W siedzibie Robotniczego Klubu Sportowego „Garbarnia”, przy ul. Rydlówka 23 odbyło się posiedzenie Komisji Sportu i Kultury Fizycznej Rady Miasta Krakowa. Rozmawiano o jubileuszu 100-lecia założenia klubu oraz przyszłości RKS Garbarnia Kraków.

Robotniczy Klub Sportowy „Garbarnia” to klub piłkarski, który został założony w 1921 roku przez grupę pracowników Polskich Zakładów Garbarskich. Największy sukces osiągnął w 1931 roku, gdy został mistrzem Polski. Przełom lat 20. i 30. ubiegłego wieku to najlepszy okres w stuletniej historii klubu. „Brązowi” w 1929 roku zostali wicemistrzem Polski, w 1930 roku zajęli szóste miejsce, a w 1934 i 1936 czwartą pozycję w najwyższej klasie rozgrywkowej. Jak podkreślał prezes klubu Grzegorz Bartosz, który prezentował historię Garbarni radnym - jest wiele silnych klubów w ekstraklasie, które gwiazdki - za zdobycie mistrzostwa kraju - nie mają.

Robotniczy Klub Sportowy „Garbarnia” pod swoimi skrzydłami ma dwa zespoły seniorskie. Pierwsza drużyna występuje na szczelu II ligi polskiej, natomiast rezerwy rywalizują w IV lidze. Oprócz tego w klubie zrzeszonych jest 11 drużyn młodzieżowych.

Stadion RKS Garbarnia słynie ze swej unikatowej przyjaznej atmosfery. Klimat, który towarzyszy domowym meczom „Brązowych” należy do wyjątkowych, a kulturalny doping przyciąga na trybuny wielopokoleniowe rodziny wraz z małymi dziećmi. - Na Garbarni nie ma kiboli, na mecze chodzą całe rodziny. Mamy dobre kontakty z innymi klubami sportowymi, np. z Hutnikiem, czy z Wisłą Kraków, z którą mamy zaplanowany mecz stulecia - mówił Grzegorz Bartosz, prezes klubu Garbarnia Kraków

Plany uzależnione od transakcji

RKS Garbarnia jest własnością prywatną i od wielu lat funkcjonuje w oparciu o własne środki, nie otrzymując dotacji z miasta.

Prezes Bartosz informował radnych, że w 2012 roku RKS Garbarnia zawarła umowę inwestycyjną z firmą Murapol, która dotyczyła części terenów, jakimi dysponuje klub. Podkreślał, że była to jedyna transakcja, która dotyczyła terenów RKS Garbarnia. Całość środków z tej transakcji została zainwestowana w rozwój klubowej infrastruktury. Dzięki tej transakcji przy ul. Rydlówka wybudowano: budynek biurowy z zapleczem socjalno-sportowym, pełnowymiarowe boisko ze sztuczną nawierzchnią wraz z oświetleniem, boisko treningowe z naturalną nawierzchnią, klubowy parking.

- Te wszystkie działania wykonaliśmy z własnych pieniędzy. Pojawiły się plotki, że handlujemy terenami. Do tej pory Garbarnia sprzedała jeden teren. Pieniądze poszły na inwestycje i na utrzymanie klubu. Od roku staramy się o przekształcenie terenów sportowych na cele budowlane, by dokonać kolejnej transakcji. W przypadku naszego awansu do II ligi wszystkie koszty musieliśmy ponosić z własnej kieszeni. Zarząd pracuje społecznie. Administracja klubu liczy tylko 4 osoby, bo na więcej nas nie stać. Klub musi się rozwijać, dokonywać zakupów zawodników, utrzymywać się. Podlegamy pod wymogi licencyjne PZPN-u, spełniamy je, ale za chwilę wymogi zostaną podkręcone - konieczny



**Magiczny
Kraków**

będzie montaż jupiterów, czy podgrzewana murawa – uzasadniał konieczność sprzedaży działek prezes klubu.

RKS Garbarnia w ramach rozbudowy bazy planuje wybudować nową trybunę na ok. 1700 miejsc, która będzie spełniała wymogi pierwszoligowe. Główne boisko zostanie przesunięte o kilkanaście metrów w stronę nowej trybuny. W planach jest także bliźniaczy budynek do już istniejącego, który znajdować się będzie po drugiej stronie głównej trybuny, czyli od strony ul. Marii Konopnickiej. Ma on być przeznaczony głównie na działalność usługową. Ponadto Klub czyni starania, aby w niedalekiej przyszłości powstały dwa boiska typu Orlik.

– Zobaczyliśmy bardzo ładny obiekt, z główną murawą i boiskiem sztucznym, zobaczyliśmy też wizję klubu. Niestety, problemem jest relacja prawna pomiędzy podmiotem prywatnym a Gminą Miejską Kraków. To nie znaczy, że jako radni nie możemy pomóc Garbarni. Trzeba usiąść do poważnej dyskusji. Klub przedstawił miastu pewne propozycje. W zamian oczekuje przekształcenia terenu. Trzeba sprawdzić, czy to w ogóle jest możliwe do realizacji – mówił Przewodniczący Komisji Sportu i Kultury Fizycznej Stanisław Moryc.

Komisja podjęła decyzję o przygotowaniu wniosku do Prezydenta Miasta Krakowa w sprawie przedstawienia wszystkich możliwych opcji rozwiązania problemu RKS Garbarni Kraków.